

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

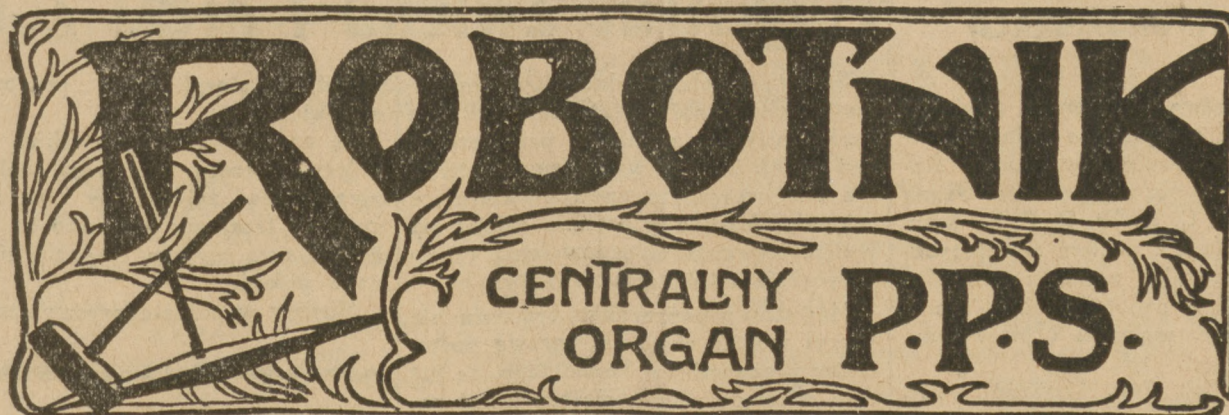
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

**Niech żyje Sejm Rzeczypospolitej odbędzie się dzisiaj
RZECZYPOSPOLITEJ!**

O GODZINIE 12 W POŁUDNIE

PRZED POSIEDZENIEM SEJMU

Wczoraj marszałek Sejmu Ignacy Daszyński zaprosił do siebie przewodniczących klubów — z wyjątkiem B. B. i B. B. S. — celem omówienia porządku dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

Obecni byli przewodniczący: Z. P.

P. S., P. S. L. „Wyzwolenie”, Str. Chłopskiego, P. S. L. „Piast”, N. P. R., Ch. D., Klubu Narodowego, Klubu Żydowskiego, Klubu Ukraińskiego i Klubu Niemieckiego.

Konwent senjorów po załatwieniu

spraw, postawionych na porządku dziennym przez marszałka Sejmu, wyraził jednomyślnie — na wniosek P. S. L. „Wyzwolenie” — marszałkowi Sejmu uznanie i całkowitą zgodę na wszelkie jego zarządzenia.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się dziś, we wtorek, 5-go listopada o godzinie 10-ej zrana w Sejmie.

**O AMBASADZIE ANGIELSKIEJ
W WARSZAWIE**

Londyn, 4 listopada. (PAT.). Dzisiaj popołudniu w parlamencie angielskim wniesiono pod adresem ministra Hendersona zapytanie, czy podniesienie poselstwa angielskiego w Warszawie do rangi ambasady spowoduje w budżecie Brytanji znaczne podniesienie wydatków oraz jakimi powodami kierował się rząd, decydując się na ten krok. W odpowiedzi zabrał głos minister Henderson, który oświadczył, że wzrost wydatków z powodu zmiany poselstwa na ambasadę wyniesie 500 t. st. rocznie. Co do motywów, któremi kierował się rząd angielski, minister Henderson oświadczył, że Polska jest jednym z największych państw w Europie zarówno co do swej przestrzeni, jak i co do liczby ludności. że Warszawa, stolica Polski, jest dzisiaj jednym z najważniejszych ośrodków życia politycznego, oraz, że już inne mocarstwa, jak Francja i Włochy, podniosły swoje poselstwa do godności ambasady, co w dostatecznej mierze było dla rządu W. Brytanji przekonywującym. Na skierowane następnie pod jego adresem zapytanie ze strony posła Labour Party Woodgwooda, czy podniesienie poselstwa do rangi ambasady wpłynie w jakikolwiek sposób na stanowisko rządu polskiego w stosunku do jego zobowiązań wobec mniejszości narodowych, min. Henderson nie udzielił odpowiedzi.

**WYMIANA LISTOW POMIĘDZY PREZYDENTEM RZPLITEJ
IGNACYM MOSCICKIM A MARSZAŁKIEM SEJMU RZPLITEJ
IGNACYM DASZYŃSKIM**

Wczoraj marszałek Sejmu tow. Ignacy Daszyński otrzymał około g. 11 r. pismo p. Prezydenta Rzeczypospolitej, którego tekst dostawny podajemy poniżej:

Panie Marszałku Sejmu! Ponieważ przypomniałem sobie, że w rozmowie, którą miałem z P. Marszałkiem dziś, o godz. 12, nie dałem formalnej odpowiedzi na list Pański, doręczony mi tegoż dnia o godz. 11-ej, przeto obecnie zawiadamiam Pana Marszałka, iż oświadczenie Pańskie, zawarte w wymienionym liście, że Pan „na konferencję nie przyjdzie, o ile miałby w niej wziąć udział Pan Marszałek Piłsudski”, muszę uważać jako odmowę ze strony Pana checi wyjaśnienia zająć, z dnia 31 października r. b. w ten sposób, w jaki mu to w liście z dnia 31-go października r. b. proponowałem.

I. MOŚCICKI.

Warszawa, dnia 3 listopada 1929.

W odpowiedzi na pismo przytoczone marszałek Sejmu wysłał niezwłocznie do p. Prezydenta list następujący:

Panie Prezydencie!

Aby poinformować Pana Prezydenta o przebiegu demonstracji pewnej liczby panów oficerów W. P. w Sejmie w dniu 31 października b. r. przybyłem na prośbę Pana Prezydenta dnia 3 listopada o godz. 12-ej w południe na Zamek i starałem się spełnić to moje zadanie w dwugodzinnej rozmowie.

Obiecałem nadto przedłożyć Panu Prezydentowi protokół przesłuchania strażników marszałkowskich. Przesyłam go dzisiaj.

Wyrównaniu przed Panem Prezydentem sprzeczności moich poglądów z poglądami p. Marszałka Piłsudskiego przeszkodził p. Marszałek Piłsudski, łącząc mnie w sposób niegodny w komunikacie urzędowym P. A. T. z dn. 3 listopada b. r.

Napisałem wówczas list do Pana Prezydenta. Po tym liście prosił mnie Pan Prezydent o przybycie do Zamku.

Na Zamku omówiłem, że kraj żąda za wszelką cenę spokoju i ładu

wewnętrznego, zwłaszcza wobec nad wyraz ciężkiego położenia gospodarczego

Wobec znanych stosunków politycznych, prosiłem Pana Prezydenta albo o rozwiązanie Sejmu, albo o odwołanie Rządu.

Niemożliwym jednak jest utrzymanie Sejmu i poniewieranie nim do ostatecznych granic. Godność nie tylko posłów, ale całego narodu, widowska podobnego nie zniesie.

Na wezwanie Pana Prezydenta przybyłem. Z p. Marszałkiem Piłsudskim rozmawiać po za Sejmem nie będę.

Na obelgi odpowiadam spokojną pogardą.

Cieszę się, mogąc donieść Panu Prezydentowi, że podobnie jak ja o obelgach, padających z ust dygnitarzy, zaczynają myśleć i czuć miliony uczciwych Polaków.

IGNACY DASZYŃSKI

Marszałek Sejmu R. P.

Warszawa, dn. 4 listopada 1929

**NOWI MINISTROWIE
FRANCUSCY OBEJMUJĄ SWE
FUNKCJE**

PARYŻ, 4 listopada. (PAT.). Ministrowie i podsekretarze stanu zbiorą się we środe rano na posiedzenie rady gabinetowej pod przewodnictwem Tardieu.

PARYŻ, 4 listopada. (PAT.). Nowi ministrowie zaczynają obejmować swe funkcje. Jutro wieczorem Tardieu zredaguje projekt oświadczenia rządowego.

**AWANTURY
NACJONALISTYCZNE
NA POLITECHNICE
WIEDEŃSKIEJ**

Wiedeń, 4 listopada (A. W.). Na politechnice doszło ponownie do poważnych starć między studentami nacjonalistami a socjalistami. Nacjonałisci zaczęli demonstrować podczas wykładu prof. Turby, który poruszył sprawę ostatecznych ekscesów. Nacjonałisci rzucili się na socjalistów, oraz na studentów Żydów, których zaczęli bić i usuwać z sali. Następnie demonstracje nacjonalistów przerzuciły się do innych sal wykładowych.

**NA LITWIE MAJĄ DOŚĆ
OPATRZNOŚCIOWEGO
CZŁOWIEKA**

Kowno, 4 listopada. (PAT.). Rząd litewski zaproponował byłemu premierowi Waldemarasowi wyjazd za granicę, na co Waldemaras odpowiedział odmownie.

